

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa R. Z. i małoletniej A. Z.

działającej przez matkę R. Z.

przeciwko Gminie J. i Skarbowi Państwa - Wojewodzie [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 25 stycznia 2007 r.,

zażalenia powódek na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 6 października 2006 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 6 października 2006 r., Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powódek R. Z. i małoletniej A. Z. działającej przez matkę R. Z. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 stycznia 2006 r. w sprawie przeciwko Gminie J. i Skarbowi Państwa – Wojewodzie. W uzasadnieniu podał, że powódki, będąc zwolnione całkowicie od kosztów sądowych i reprezentowane przez adwokata, miały obowiązek uiszczenia opłaty podstawowej w wysokości 30 zł, czego nie uczyniły.

W zażaleniu pełnomocnik procesowy powódek podniósł zarzut obrazy art. 14 ust. 2 i 3 oraz art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), w uzasadnieniu wywodząc między innymi, iż zaskarżony wyrok został wydany przed dniem wejścia w życie nowej ustawy o kosztach sądowych, zaś czynności podejmowane w tzw. postępowaniu międzyinstancyjnym – niezależnie od chwili wniesienia środka odwoławczego – otwierały faktycznie postępowanie przed Sądem drugiej instancji. Ponieważ przypadały one na okres obowiązywania dawnej ustawy o kosztach, zdaniem strony żalącej, aż do chwili prawomocnego rozstrzygnięcia przez Sąd odwoławczy, zastosowanie znajduje ta ustawa, co skutkuje niedopuszczalnością odrzucenia apelacji z powodu jej nieopłacenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się pozbawione usprawiedliwionych podstaw. Co prawda trzeba przyznać rację żalącym, iż sposób rozumienia terminu „zakończenia postępowania w danej instancji”, jako rozgraniczającego stosowanie dawnych i nowych przepisów o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nie jest jednoznacznie pojmowany w doktrynie i w orzecznictwie, w sprawie nie chodzi jednak tak naprawdę o określenie chwili zakończenia postępowania przed Sądem Okręgowym, lecz o moment, w którym rozpoczęło się postępowanie przed Sądem Apelacyjnym. Ten bowiem moment będzie decydował o tym, jakie przepisy o kosztach powinny znaleźć zastosowanie na kolejnym etapie postępowania, tj. przed Sądem drugiej instancji.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zapadłym po wejściu w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej: „u.k.s.c.”) trafnie przyjęto, iż z uwagi na wyjątkowy charakter normy prawa

intertemporalnego, jaka wynika z art. 149 ust. 1 u.k.s.c., pierwszeństwo należy przyznać stosowaniu ustawy nowej (tak m.in. w postanowieniach SN: z 28 czerwca 2006 r., III CZ 36/06, Wokanda 2006 nr 11, poz. 8; z 27 lipca 2006 r., III CZ 46/06, niepubl.; z 22 listopada 2006 r., V CZ 92/06, niepubl.).

O ile zatem należy zgodzić się z argumentem, iż Sąd Okręgowy, z uwagi na dyspozycję art. 149 ust. 1 u.k.s.c., prawidłowo powinien był stosować (i faktycznie stosował) przepisy nieobowiązującej już ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z 1967 r., o tyle nie można zgodzić się z twierdzeniem, że jakakolwiek czynność apelujących, podjęta przed Sądem pierwszej instancji w celu zaskarżenia wyroku, otworzyła nowy etap postępowania. Postępowanie odwoławcze otwiera bowiem dopiero wniesienie środka zaskarżenia za pośrednictwem sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie. Moment ten jest miarodajny dla określenia, jakie przepisy o kosztach sądowych znajdą zastosowanie (tak m.in. w uzasadnieniu uchwały SN z 25 października 2006 r., III CZP 73/06, niepubl.).

Z akt sprawy wynika, że co prawda wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenia powódkom odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem został złożony w Sądzie Okręgowym w K. dnia 2 lutego 2006 r. (k. 634), jednakże samą apelację wniesiono, poprzez jej złożenie w biurze podawczym Sądu pierwszej instancji, dopiero 27 marca 2006 r. (k. 659). Skoro zatem wniesienie środka zaskarżenia jest pierwszą czynnością postępowania odwoławczego – co w sprawie niniejszej nastąpiło po dniu wejścia w życie u.k.s.c. (tj. po 2 marca 2006 r.) – to tym samym Sąd Apelacyjny prawidłowo zastosował w sprawie przepisy nowe, zaś nieopłacenie środka odwoławczego, sporządzonego przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, opłatą stałą w wysokości 30 zł uzasadniało odrzucenie apelacji na podstawie art. 130² § 3 k.p.c.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.